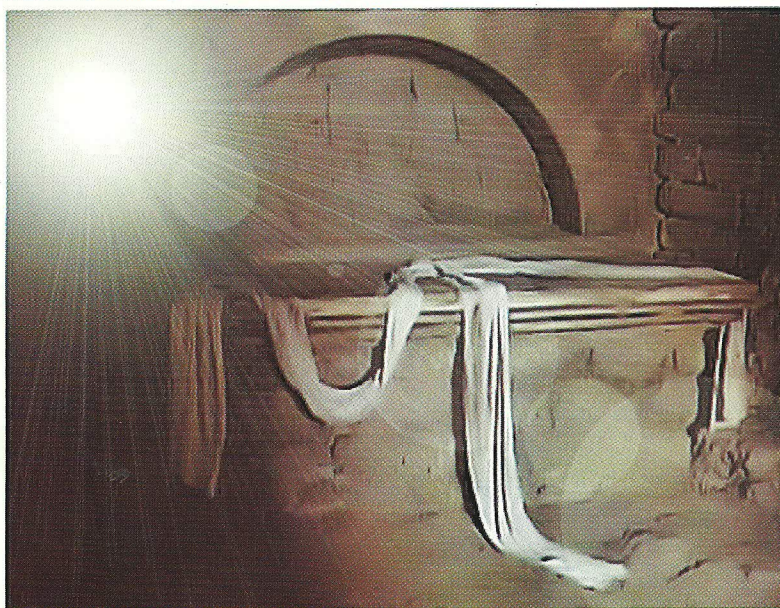




Z KRASNEGO WZGÓRZA

PISMO PARAFII PW. NARODZENIA NMP W LUBASZU

Nr 4 (57) 2007



*W wierze w zmartwychwstanie
chodzi o (...) rzeczywistą moc Boga
i o zasięg ludzkiej odpowiedzialności.
To, że moc Boża
jest nadzieją i radością,
stanowi zbawczą treść jej objawienia
w wielkanocny poranek,
Uprawnia do śpiewu „Alleluja”
pośrodku świata,
nad którym wisi mroczny cień śmierci.*

Joseph Ratzinger

*Z okazji radosnych Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
moc najpiękniejszych życzeń.
Przede wszystkim Bożej radości i nadziei,
płynących z faktu pustego grobu Chrystusa.*

*Niech radość wielkanocnego poranka
opromienia swym blaskiem każdy kolejny dzień życia.*

*Duszpasterze
i Redakcja*

SYMBOLE WIELKANOCNE



FIGURKA ZMARTWYCHWSTAŁEGO CHRYSZTUSA



PASCHAŁ - "ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA"



KRZYŻ ZE STUŁĄ - "KAPŁAN I OFIARA"



BARANEK - ZAPOWIEDŹ OFIARY PANA JEZUSA

Fot. W. Jaskówiak



KRONIKA WYDARZEŃ PARAFIALNYCH

- Katecheci pracujący w szkołach na terenie naszej Parafii, uczestniczyli w sobotę 3 marca br. w rejonowym spotkaniu katechetów świeckich i zakonnych. Odbyło się ono w Klasztorze Sióstr Urszulanek w Pniewach.
- W czwartek 8 marca br. ks. Proboszcz uczestniczył w diecezjalnym spotkaniu rejonowym, w Parafii Miłosierdzia Bożego w Obornikach, w godz. od 10⁰⁰ do 14³⁰.
- Spotkanie młodzieży klas III Gimnazjum, przygotowującej się do bierzmowania miało miejsce w piątek 9 marca br. o godz. 19⁰⁰.
- Księża wikariusze udali się na diecezjalne spotkanie rejonowe do Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Poznaniu w sobotę 10 marca br.
- Rekolekcje wielkopostne dla szkół w Lubasz: Szkoły Podstawowej, Gimnazjum i Edukacji Lubasz w dniach od 12 do 14 mara br. głosił ks. Marek Kowaliński z Czarnkowa.
- Rekolekcje wielkopostne dla Zespołu Szkół Leśnych im. Jana Kloski w Goraju w dniach 23 do 15 marca br. głosił ks. Krzysztof Żygadło ze Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette.
- Wielkopostne rekolekcje parafialne przeżywaliśmy w naszej wspólnocie w dniach od 15 do 18 marca br. Głosił je wspomniany wyżej Misjonarz Saletyn.
- Młodzież przygotowująca się do bierzmowania miała spotkanie w ramach rekolekcji w sobotę 17 marca br. o godz. 19⁰⁰ w kościele.
- Siostra Klaudia przeżywała dzień swoich Imienin, we wtorek 20 marca br. O godz. 17³⁰ odprawiona została w intencji Solenizantki Msza św., pod koniec której ks. Proboszcz złożył okolicznościowe życzenia. Nie zabrakło też delegacji dzieci oraz młodzieży, okazujących w ten sposób swoją pamięć, życzliwość i sympatię.
- We wtorek 20 marca br. pielgrzymujący po Parafii obraz Matki Bożej Lubaskiej, od mieszkańców przy ul. Ogrodowej przejęli Parafianie z ul. Łąkowej.
- Chorych odwiedziliśmy z Komunią św. w poniedziałek 19 marca br. oraz w piątek 23 marca br.
- Droga Krzyżowa dla młodzieży, połączona z adoracją Krzyża i Komunią św. odbyła się w piątek 24 marca br. o godz. 19⁰⁰ w kościele. Przygotowała ją młodzież działająca przy naszej Parafii.
- Dnia 24 marca br. księża wikariusze udali się dzień skupienia do Parafii Miłosierdzia Bożego w Poznaniu.
- Pierwsze wiosenne spotkanie dla seniorów – przy kawie, ciastku, rozmowie i zabawie – zorganizowane przez Parafialny Zespół „Caritas”, odbyło się w sobotę 24 marca br. o godz. 17⁰⁰ w salce parafialnej. Obecnych było około trzydzieści osób.
- W niedzielę 25 marca br. dzieci klas drugich, przygotowujące się do przyjęcia Pierwszej Komunii św. obecne były wraz z rodzicami na Mszy św. o godz. 11³⁰. Podczas Eucharystii poświęcone zostały książeczki do nabożeństwa, a po Liturgii odbyło się krótkie spotkanie z rodzicami.
- W poniedziałek 26 marca br. przeżywaliśmy dzień adoracji Najświętszego Sakramentu w naszej Parafii.
- Uroczystość Zwiastowania Pańskiego przypadająca w tym roku w poniedziałek 26 marca, połączona była z podjęciem duchowej adopcji dziecka poczętego. Osoby, które podjęły się tego zadania – polegającego na odmawianiu przez dziewięć kolejnych miesięcy jednej tajemnicy różańcowej w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki – obecne były na Mszy św. o godz. 18⁰⁰. Po kazaniu publicznie wyraziły chęć podjęcia duchowej adopcji oraz złożyły przyrzeczenia. Do wspólnej modlitwy zaprosiliśmy szczególnie młode małżeństwa oraz matki w stanie błogosławionym.
- Młodzież z Samorządu Uczniowskiego Zespołu Szkół Leśnych w Goraju, przygotowała z okazji zbliżającej się rocznicy śmierci Jana Pawła II okolicznościowy wieczór dla upamiętnienia tamtych wydarzeń. Spotkanie z udziałem zaproszonych gości odbyło się w czwartek 29 marca br. o godz. 20⁰⁰ w bibliotece gorajskiego Zamku.
- W piątek 23 marca br. uczestniczyliśmy w Drodze Krzyżowej ulicami Lubasza. Poszczególne stacje przypisane były różnym grupom ludzi, realizującym swoje powołanie do świętości przez pełnienie swoich codziennych, życiowych obowiązków.
- Dzień spowiedzi świętej wielkanocnej z udziałem kapłanów z Dekanatu, przeżywaliśmy w naszej Parafii w sobotę 31 marca br.
- W sobotę 31 marca o godz. 20³⁰ odprawiona została Msza św. z okazji zbliżającej się drugiej rocznicy śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II. Uczestniczyła w niej Orkiestra Dęta z Czarnkowa.
- W Niedzielę Palmową, obchodzoną w tym roku dnia 1 kwietnia, podczas każdej Mszy św. święcone były gałązki palmowe. Przed Eucharystią o godz. 11³⁰ uczestniczyliśmy w procesji wokół kościoła – z licznym udziałem dzieci i młodzieży – ilustrującej wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy. Z tej też racji młodzież przygotowała okolicznościowe wianki z gałązek palmowych.
- W poniedziałek 2 kwietnia br., czyli w dzień śmierci Papieża Jana Pawła II, młodzież naszej Parafii przygotowała okolicznościową inscenizację, zaprezentowaną przybyłym wiernym na Placu Koronacyjnym o godz. 20³⁰. Zebrani przynieśli ze sobą świece, znicze i lampki, a w godzinę śmierci Ojca Świętego czyli o 21³⁷ zapanowała chwila głębokiej ciszy.
- W Wielki Czwartek 5 kwietnia br. kapłani naszej Parafii obchodzili swoje święto – dzień ustanowienia Sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa. Przed południem uczestniczyli we Mszy św. o godz. 10⁰⁰ w Katedrze Poznańskiej, z udziałem Księdza Arcybiskupa Metropolity oraz pozostałych Biskupów i kapłanów, połączony z poświęceniem Krzyżma i odnowieniem przyrzeczeń kapłańskich. Wieczorem natomiast koncelebrowali wspólnie Mszę św. Wieczerzy Pańskiej o godz. 19⁰⁰ w Parafii. Liturgii przewodniczył ks. Krystian, który na znak kapłańskiej służby umył nogi dwunastu panom. Po Eucharystii każdy wierny otrzymał mały bochenek chleba wraz z okolicznościowym obrazkiem.
- W Wielki Piątek 6 kwietnia br. o godz. 19⁰⁰ przeżywaliśmy Liturgię Adoracji Krzyża, której przewodniczył ks. Proboszcz. O godz. 22⁰⁰ odśpiewaliśmy ostatnie Gorzkie Żale – wszystkie trzy części, oraz wysłuchaliśmy kazania pasyjnego, które w tym roku głosił ks. Waldemar.
- Liturgię Paschalną Wielkiej Soboty po raz ostatni w tym roku odprawialiśmy o godz. 19⁰⁰. Przewodniczył jej ks. Waldemar. Od przyszłego roku Wigilię Paschalną rozpoczniemy około godz. 21⁰⁰ łącząc ją z procesją rezurekcyjną.

Redakcja



Wielki Czwartek

Wielki Czwartek jest dniem rozpoczynającym Triduum Paschalne. Wspominamy wtedy ustanowienie dwóch bardzo ważnych i silnie związanych ze sobą sakramentów – Eucharystii oraz kapłaństwa. Dlaczego silnie związanych? Nie ma Eucharystii bez kapłaństwa, a i kapłaństwo nie ma większego sensu bez składania ofiary...

Rankiem odbywa się Msza św. z poświęceniem Krzyżma świętego (z języka łacińskiego: *chrisma* – olej święcony podczas tej Mszy św.). Jest ona celebrowana w kościele katedralnym przez biskupa i prezbiterów diecezji. W trakcie jej trwania poświęcone są oleje dla chorych, oleje Krzyżma świętego – do bierzmowania, konsekracji świątyń, sakramentu kapłaństwa, oraz olej katechumenów. Oprócz tego podczas tej Eucharystii wszyscy uczestniczący w niej księża odnawiają swoje przyrzeczenia kapłańskie. Nowe oleje kapłani zabierają do swoich parafii, stare natomiast zostają spalone. Ta Msza św. kończy okres Wielkiego Postu.

Wieczorem we wszystkich kościołach sprawowane są Msze święte Wieczery Pańskiej, rozpoczynające Święte Triduum

Paschalne, o czym już wcześniej wspominałam. Ewangelia czytana tego dnia mówi o obrzędzie obmycia nóg Apostołom. W wielu kościołach zachował się obrzęd naśladujący wzór Chrystusa, czyli ceremonia obmycia nóg dwunastu mężczyznom, nazywana

z łaciny *mandatum*, czyli przykazanie. Nazwa ta odnosi się do przykazania miłości bliźniego.

Liturgia Eucharystyczna Wielkiego Czwartku upamiętnia ustanowienie Najświętszego Sakramentu, czyli przeistoczenia chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Prawo do składania ofiary w imieniu wspólnoty wiernych Chrystus dał Apostołom oraz ich następcom. W ten sposób został ustanowiony sakrament kapłaństwa. Na początku Mszy św. biją dzwony, które jednak zamilkną aż do Wielkiej Soboty. Zamiast nich, kolejnym etapom Liturgii towarzyszą kołatki. Następnie, po Komunii świętej, następuje ceremonia przeniesienia Najświętszego Sakramentu do ciemnicy. Nawiązuje ona bezpośrednio do przeżyć Jezusa związanych z Misterium Męki Pańskiej. Symbolizuje trudny czas chrystusowej modlitwy w Ogrójcu oraz krzywdy doznane podczas przesłuchania. W trakcie wielkoczwartkowej liturgii następuje także obnażenie ołtarzy, czyli zdjęcie obrusów, przypominające obdarcie Chrystusa z szat.

Jak widać nic nie dzieje się bez przyczyny – każdy z wielkoczwartkowych obrzędów ma swoje znaczenie. W Wielki Czwartek szczególnie pamiętajmy w modlitwie o naszych kapłanach, którzy tego dnia obchodzą swoje święto, by z Eucharystii czerpali siłę do służenia ludziom, do których zostali posłani. Sami natomiast pomyślny, jaką rolę odgrywa w naszym życiu sakrament Eucharystii.

Dorota



Wielka Sobota

Wielka Sobota jest centralnym dniem Triduum Paschalnego. W tym dniu wierni od wczesnych godzin rannych adorują Najświętszy Sakrament który znajduje się w uprzednio przygotowanej kaplicy zwanej Grobem Pańskim. Tego dnia nie odprawia się Mszy świętej, wierni jedynie udają się do kościoła w celu poświęcenia pokarmu, który następnego dnia wystawiamy na stole wielkanocnym.

Po zapadnięciu zmierzchu we wszystkich kościołach odprawiana jest liturgia Wigilii Paschalnej. W czasie tej uroczystości wierni uczestniczą w poświęceniu ognia rozpalonego przed świątynią, który kapłani błogosławią. Od tego ognia zapala się paschał, który symbolizuje Światło Chrystusa. Na świecy paschalnej znajduje się krzyż wraz z literami A (alfa) i Ω (omega), nawiązującymi do słów Jam jest Alfa i Omega, początek i koniec. Na paschale znajduje się także aktualny rok, który jest podkreśleniem, że Chrystus przechodzi od stworzenia świata (alfa) do końca świata

(omega) historii zbawienia, która przechodzi również przez ten rok. Kapłan także wbija w paschał pięć gwoździ (gron), które symbolizują rany Chrystusa.

Po przejściu do kościoła i odśpiewaniu *Exsultet*, czyli Orędzia Paschalnego następuje Liturgia Słowa. Liturgia ta może się składać nawet z ośmiu czytań, które zaczerpnięte są z Nowego i Starego Testamentu. Czytania te dotyczą dzieła stworzenia świata przez grzech Adama i Ewy, wyjście narodu wybranego z ziemi egipskiej i przejście przez Morze Czerwone aż po czytania z Nowego Testamentu opisujące m. in. ustanowienie Najświętszej Eucharystii. Przed ostatnim

czytaniem tzw. *Epistołą* następuje uroczyste odśpiewanie *Gloria*, czyli „Chwała na wysokości Bogu” – wtedy odzywają się dzwony, dzwonki i organy, które milczały od Wielkiego Czwartku. Po odczytaniu Ewangelii i homilii rozpoczyna się Liturgia chrztu z poświęceniem wody chrzcielnej, odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych oraz pokropieniem wiernych. Dopiero teraz następuje Liturgia Eucharystyczna, a po jej zakończeniu odbywa się procesja rezurekcyjna, którą rozpoczynamy już **ś w i ę t o w a n i e** Zmartwychwstania Pana Jezusa.

Mikołaj



WIELKI PIĄTEK

Piątek, jeden z wielu w ciągu roku, a jednak wyjątkowy, jedyny – Wielki Piątek.

Dziś, z sercem bolejącym, towarzyszymy Jezusowi na Jego Drodze Krzyżowej. Jesteśmy przy Nim jak Weronika, jak Cyrenejczyk, jak płaczące niewiasty, jak Matka...

Dziś, z sercem bolejącym, stajemy u stóp Krzyża na Golgocie, ufni, że Krew z Jego Świętych Ran płynąca obmyje i nas; oczyści i otworzy drogę do Nieba...

Dziś, z sercem bolejącym, pochylamy się nad martwym Ciałem Jezusa – Boga i Człowieka...

Kłęczymy przed Tobą Panie Jezu Chryste, milknie nasza ludzka mowa, serce trwa w cichym skupieniu...

Śmierć, Twoja Śmierć – to początek życia, naszego życia...

KRZYŻ... w nim otwiera się i zamyka życie, moje i twoje, tak naprawdę życie każdego człowieka...

KRZYŻ... znak, który rodzice nakreślili na naszym czole, gdy przynieśli nas do kościoła, abyśmy stali się dziećmi

Bożymi... który kreślili jeszcze później tyle razy...

KRZYŻ... ten przydrożny i na rozstaju dróg...

KRZYŻ... który wisi na ścianie pokoju w domu, w szkole, w pracy...

KRZYŻ... który stanie na twojej i mojej mogile... jako znak końca tego, co doczesne i znak początku tego, co wieczne...

KRZYŻ... albo przyjmiesz, albo odrzucisz... jeśli przyjmiesz, to pójdzie z tobą, a jeśli odrzucisz, to też pójdzie z tobą przez całe życie... zmieni się tylko jakoś twojej wędrówki...

KRZYŻ... jeśli przyjmiesz, to tylko z wiszącym na nim Jezusem, Bogiem – Człowiekiem.

I wtedy to będzie miało sens, będzie dla ciebie ostoja i siłą, będzie umocnieniem i wsparciem, nadzieją.

Tak, krzyż jest ciężarem... takim był też dla Jezusa – przecież upadł pod nim i to nie jeden raz...

Tak, krzyż jest cierpieniem... takim był też dla Jezusa – zobacz oczami serca przebite nogi i ręce...

Tak, krzyż jest ofiarą... takim był też dla Jezusa – na nim złożył swoje Życie...

Tak, krzyż jest wywyższeniem... takim był też dla Jezusa –

zawisł między niebem, a ziemią, jakby łącząc to, co rozdzielone, to, co ludzkie z tym, co boskie...

...ale czy Jezus obiecał komukolwiek życie bez ciężaru, bez cierpienia, bez ofiary, bez bólu?

Powiedział: *...kto chce pójść za mną niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje...*

No i tak to już jest, gdziekolwiek byś był, gdziekolwiek byś nie poszedł, zamieszkał, czy ukrył się nawet, twój krzyż pójdzie za tobą.

Nie odwieszysz go razem z kurtką w przedpokoju, bo on pójdzie z tobą, zasiądzie przy biurku, stole, będzie jeść z tobą posiłek, pracować, oglądać telewizję... on pójdzie z tobą nawet do łóżka, w chwilach snu czy odpoczynku, będzie spał przy tobie...

Tak, ale pamiętaj, że uświadomienie sobie obecności i akceptacja krzyża w życiu, jest już połową sukcesu. Teraz kolej na współpracę, na współzbawianie siebie, bliskich, świata z Chrystusem Zbawicielem. Świadome przyjęcie krzyża, rzeczywistości i tak nieuniknionej, staje się współpracą z Bogiem w dziele Odkupienia...

I przyjdzie taki dzień, że krzyż będzie nadal, i nadal będzie bolał, ale ty powiesz razem z Chrystusem: *...brzemie moje jest lekkie, a ciężar mój jest słodki...*

...a niejasności? ...a wątpliwości? ...a ból? ...i pytanie dlaczego ja? ...one pozostaną, bo człowiek jest tylko człowiekiem.

Jednak jeśli swój ludzki krzyż osadzisz w **KRZYŻU BOGA...**

...wiera cię wesprze...

...wiera cię uskrzydli...

...wiera cię umocni...

...wiera będzie cię prowadzić...

I w Imię Tego Krzyża, w godzinie śmierci **MIŁOŚĆ BOGA** przytuli cię do serca, a **RADOŚĆ NIEBA** stanie się twoim udziałem...

POMYŚL ...czy nie warto wtulić się w otwarte ramiona Krzyża Chrystusowego?

Pomyśl, bo przecież Wielki Piątek, to także dzień zwycięstwa...

Bo Krzyż, który miał uśmiercić Boga, tak naprawdę przyniósł Życie nam wszystkim...

POMYŚL...

skludia



ŚWIĘCONKA. CO TO WŁAŚCIWIE JEST?

Święconka, zwana w niektórych regionach kraju „święconym”, jest to tradycyjna nazwa pokarmów święconych w Wielką Sobotę. Tego właśnie dnia rodziny przychodzą do kościoła z koszykami przystrojonymi gałązkami mirtu, wstążeczkami oraz serwetkami.

Jeszcze w okresie międzywojennym przywożono do kościoła wszystko, co można było zjeść podczas świąt. Dziś święconka ma charakter symboliczny, jednak niektóre elementy pozostają niezmiennie od lat.

W każdym koszyczku powinny znaleźć się jajka – symbol nowego życia. Pisanki i kraszanki dodają uroku niejednej święconce. Obowiązkowo koło jajek powinien stać baranek – z masła, z ciasta, z cukru lub najpopularniejszy w ostatnich czasach – czekoladowy. Symbolizuje on umęczonego Chrystusa. Powinno się



również poświęcić sól (chroni przed zepsuciem).

W koszyczkach przynosi się także wędliny, słodczyce, ciasta wielkanocne,

np. kawałek baby lub mazurka, chrzan, pieprz itd.

Święconka pojawia się na wielkanocnym stole obok innych potraw. Uroczyste śniadanie rozpoczynamy dzieleniem się jajkiem poświęconym w dzień uprzedni, a przypominającym w symbolice zwyczaj łamania się Bożonarodzeniowym opłatkiem.

Dawny obyczaj nakazuje, aby obejść ze święconym dom trzy razy dookoła zgodnie ze wskazówkami zegara. Ma to chronić domowników przed złymi duchami i wygnać złe moce z gospodarstwa.

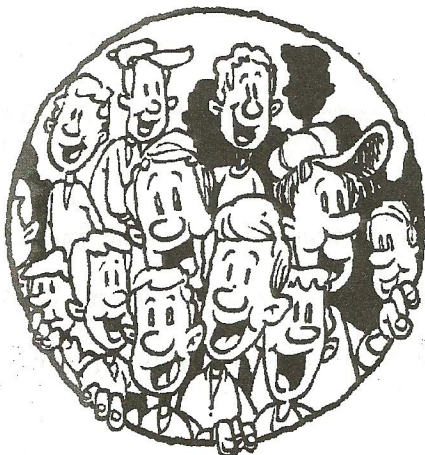
Ewa Tabaka

Gimnazjalne rekolekcje

W dniach od 12 do 14 marca 2007r., w naszym Gimnazjum odbyły się rekolekcje wielkopostne. Wszystko było jak zwykle świetnie zorganizowane.

Rekolekcje to czas potrzebny każdemu chrześcijaninowi. Szczególnie w okresie Wielkiego Postu, w czasie, kiedy przygotowujemy się na przyjście Zmartwychwstałego Pana.

Także i w naszym lubaskim Gimnazjum miały miejsce takie dni. Rozpoczęły się one już w poniedziałek rano. W programie bardzo ciekawym punktem było spotkanie z małżeństwem Agnieszka i Jakubem Placha oraz z ich uroczą córeczką Zuzią. Temat konferencji dla klas III brzmiał następująco: *O narzeczeństwie jako próbie i przygotowaniu do życia sakramentalnego w małżeństwie – nasze świadectwo i refleksje*. Rozmowa z tym małżeństwem to dla wielu z nas inne spojrzenie na miłość, małżeństwo, rodzinę... Doświadczenia i przeżycia



innych zawsze ubogacają nas duchowo.

Następnie wykonywaliśmy w grupach krzyżówki o tematyce religijnej. Każdy wyteżał umysł i pracował z całych sił. Wysłuchaliśmy również nauk głoszonych przez księdza rekolekcyjnistę Marka Kowalińskiego z Parafii pw. Marii Magdaleny w Czarnkowie. Były to ważne słowa... Ksiądz starał się dotrzeć do każdego, myślę, że z dobrym skutkiem.

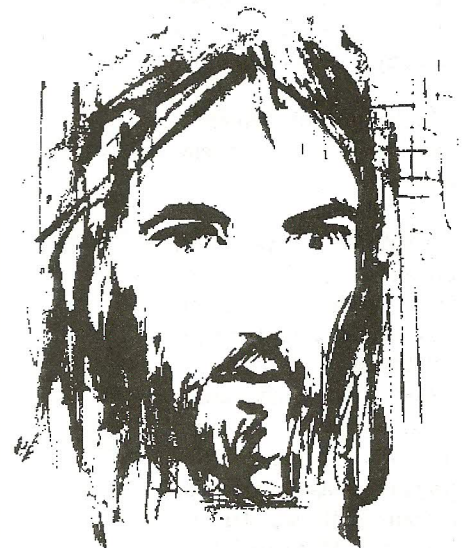
We wtorek przyszedł czas na ozdoby świąteczne, po czym wysłuchaliśmy kolejnych ciekawych rozważań rekolekcyjnisty. Nie obyło się również bez innych form chwaleń Boga, choćby takich jak śpiew. Ksiądz nauczył nas kilku nowych pieśni.

W środę cała społeczność szkolna udała się do naszego parafialnego kościoła. Każdy miał możliwość skorzystania z sakramentu pokuty. Następnie wspólnie uczestniczyliśmy w Eucharystii podsumowującej rekolekcyjne spotkanie z Bogiem. Do wspólnego chwaleń Pana śpiewem zachęcała schola na czele z siostrą Klaudią.

Każde szkolne rekolekcje są inne. Zawsze trafia do nas część prawdy o naszej postawie chrześcijańskiej. Takie spotkania z Bogiem są nam bardzo potrzebne. Myślę, że każdy z nas zbliżył się choć trochę do Pana i przygotował się na Jego przyjście. Zatrzymał się na chwilę... pomyślał...

Kasia

Weronika I



**Może jedyna w tamtym tłumie
pamiętała kazanie na górze
albo rozmnożenie chleba
i mimo przerażenia
brutalnością żołnierzy
wybiegła spośród
zacierzonego tłumu
by otrzeć twarz Skazanego**

Veraikon

**Chusta jerozolimskiej kobiety
od Tamtej chwili świętej Weroniki
z szóstej stacji drogi krzyżowej**

Dla nas

na zatrzymanie się

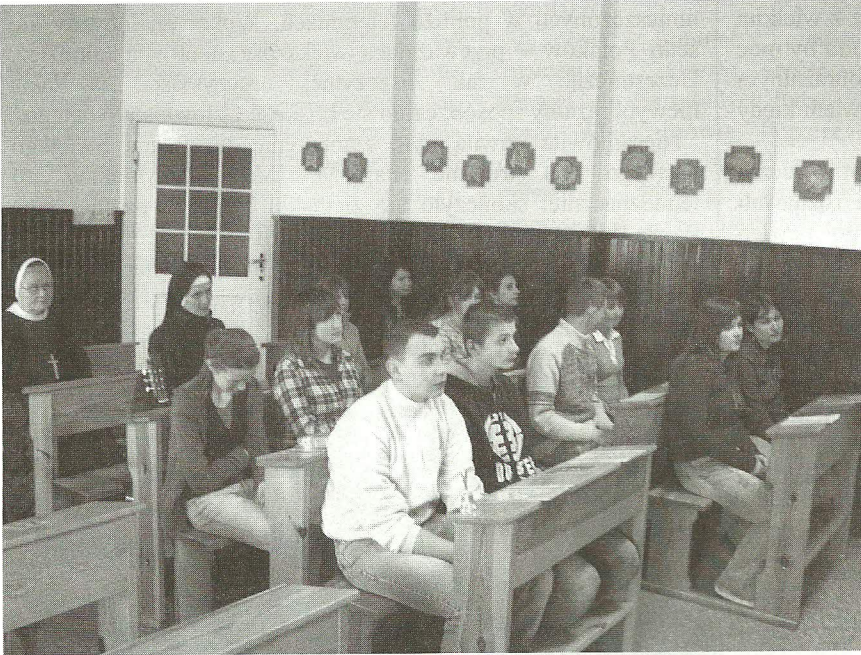
W drodze

Zygmunt M. Piechocki



Szkoda, że Cię tam nie było

W dniach 16 – 18 lutego br. młodzież naszej Parafii uczestniczyła w specjalnie zorganizowanych dniach skupienia. Odbywały się one u Sióstr Felicjanek w Gębicach.



Wszystko ma prowadzić do tego, aby dobrze się bawić! Ważne są otrzęsiny osób przebywających na takich wyjazdach z tą grupą po raz pierwszy. Oj działa się, działa... Swoją obecnością zaszczytili nas również ks. Proboszcz, ks. Krystian i pani Bożena – czyli cała załoga naszego probostwa. Bawiliśmy się świetnie, każdy nowy kandydat „wkupił” się w łaski grupy. Był to długi wieczór pełen pozytywnej energii, rozrywki i nie zanikającego uśmiechu na twarzy.

Niedziela minęła szybko... Tak samo zresztą jak cały weekend. Przed południem przygotowaliśmy portret swojej osobowości z wycinków gazet. Każdy zabrał swoją pracę do domu, powiesił w widocznym miejscu i patrząc na to – przypomina sobie te cudowne dni. Następnie uczestniczyliśmy w niedzielnej Eucharystii z kazaniem ks. Waldemara.

Niestety, wszystko co dobre, szybko się kończy. Czas naszego pobytu dobiegł końca i o godzinie 16⁰⁰ udaliśmy się do naszych domów.

Jest to tylko bardzo ogólny opis naszego pobytu w Gębicach. Nie można po prostu wszystkiego napisać! To trzeba przeżyć!

Na koniec trzeba dodać, że spotkaliśmy się z ogromną życzliwością ze strony goszczących nas Sióstr. Jako grupa zblżyliśmy się do siebie. Jako chrześcijanie staraliśmy zblżyć się jeszcze bardziej do Boga, poznaliśmy się z Nim lepiej. Same plusy! Z niecierpliwością oczekujemy kolejnego wyjazdu razem! Były to niepowtarzalne dni, trwale zapisane w naszej pamięci!

Serdecznie zachęcamy i zapraszamy Ciebie, młody człowieku, do uczestnictwa w naszych co piątkowych wieczornych spotkaniach i w kręgach biblijnych; do wspólnego wielbienia Pana śpiewem w scholi. Jeśli naprawdę tego chcesz – nie bój się! Przyjdź, zobacz i przekonaj się sam! Może to rozwiązanie w sam raz dla Ciebie?

Kasia

Bły to wyjątkowe dni! W życiu każdego młodego chrześcijanina potrzebne są takie chwile, spędzone z Bogiem. Z dala od codziennych obowiązków i zmartwień. A połączenie dobrej zabawy z poświęcaniem czasu Bogu, to świetnie przeżyć.

Z Lubusza wyjechaliśmy w piątek późnym popołudniem. Po przyjeździe i rozlokowaniu się, zaraz na początek Siostra Klaudia zaproponowała nam zajęcie, w którym poznawaliśmy siebie nawzajem. Wychodziły na jaw nawet najskrytsze marzenia! Był to świetny początek weekendu. Po modlitwie i śpiewie na chwałę Pana udaliśmy się na spoczynek w – trzeba przyznać – bardzo wygodnych łóżkach.

Sobotę rozpoczęliśmy modlitwą i... pysznym śniadankiem. W godzinach południowych uczestniczyliśmy we Mszy św. odprawianej przez ks. Waldemara w kaplicy sióstr. Jak zwykle homilijne rozważanie dało nam dużo do myślenia.

Tego dnia działało się jeszcze wiele innych rzeczy! Odbyliśmy podróż pozwalającą odkryć wszystkie tajniki budynków sióstr w Gębicach. Dzieci i młodzież mieszkająca tam, przyjęła nas z uśmiechem. Czasami nawet wciągali nas do swoich zabaw, które zorganizowali na zakończenie karnawału. Śmiechu było co niemiara! Skorzystaliśmy również z nietypowego masażu w ośrodkach rehabilitacyjnych.

Szczególnie duże wrażenie zrobiły na nas warsztaty. Wykonywano tam ozdoby, wyszywano poduszki, obrazy robione metodą makramy. Istne cuda! W sobotę również odbywały się rozważania na temat osoby św. Piotra. Burzliwe dyskusje doprowadziły do wniosku, że nawet zwykły grzeszny człowiek, jeżeli wykazuje chęć poprawy i czyni dobro – może stać się świętym! Wyjątkowym punktem programu tego dnia był „Pogodny Wieczór” czyli kontynuowanie tradycji poprzednich pobytów u Sióstr Felicjanek.



Fot. S. Łapawa



NIEZWYKŁE POŻEGNANIE...

Wiadomość o śmierci Papieża Jana Pawła II, dla wielu ludzi na całym świecie była wielkim przeżyciem. Miliony ludzi ufalo, że Papież wyzdrowieje. Pan Bóg zdecydował jednak inaczej. Powołał Ojca Świętego do Siebie.

W czwartek 7 kwietnia 2005 r. stanąłem wraz z wielkim tłumem ludzi w kolejce do Bazyliki św. Piotra by móc osobiście pożegnać Jana Pawła II. W tym niewyobrażalnym tłumie powiewały polskie flagi, a ja myślałem co powiem kiedy stanę przed tak Wielkim Człowiekiem.

Przeżyłem też wtedy pewien wzruszający moment. Podczas oczekiwania na wejście do Bazyliki wolontariusze rozdawali obrazki z wizerunkiem Papieża. Gdy otrzymał go pewien Hiszpan, natychmiast się rozplakał.

To niezwykle jak Jan Paweł II połączył miliony ludzi na całym świecie. Po zaledwie czterech godzinach oczekiwania przyklęknałem przy katafalku, na którym leżał Papież. Nie tylko mnie, ale wszystkich ogarniał smutek i żal. Nigdy przedtem nie czułem czegoś takiego. Wokół na twarzach wielu dało się zauważyć płynące łzy – nikt się tego nie wstydził. Przepelnieni smutkiem przechodziliśmy dalej. Wielu wiernych oczekiwało aby pożegnać Głowę Kościoła Katolickiego.

Choć czas, kiedy patrzyłem na Ojca Świętego był bardzo krótki, uświadomił mi jedno, to co najważniejsze: jak powinniśmy odchodzić z tego świata – pogodzeni z Bogiem i całym światem. Poprzez tą śmierć Ojciec Święty ukazał najważniejszy system wartości w naszym życiu – pierwsze miejsce należy do Boga.

Następnego dnia uczestniczyłem we Mszy św. pogrzebowej za zmarłego Ojca Świętego przy Bazylice św. Jana na Lateranie. To co działo się na placu św. Piotra obserwowałem na

umieszczonych w pobliżu telebimach. Wokół znajdowały się setki Polaków – przeważającą większość stanowiła młodzież. Uczestnicząc w tak zaszczytnej uroczystości, w jakiś niewyobrażalny sposób, czuło się bliskość Człowieka Świętego.

Niesamowitą chwilą było zamknięcie się Pisma Świętego leżącego na trumnie Papieża. My odczytaliśmy to jednoznacznie: skończyło się ziemskie pielgrzymowanie Jana Pawła II i zamknął się ważny etap historii.

Te trzy dni spędzone w Rzymie do końca pozostaną w mojej pamięci. Traktuję je jako jedno z największych rekolekcji mojego życia.

Piotr



Fot. P. Dolata

Odszedł Pasterz nasz...

Datę 2 kwietnia 2005 r. i godzinę 21³⁷ Polacy zapamiętają na zawsze. Zmarł nasz Ojciec – Jan Paweł II. W tym momencie zakończyła się pewna epoka w Kościele Katolickim...

Wiadomość o śmierci Jana Pawła II podał uczestnikom czuwania na Placu św. Piotra arcybiskup Leonardo Sandri: „Nasz Ojciec Święty powrócił do domu Ojca”.

Ojciec Święty przez cały swój pontyfikat zachęcał nas byśmy wpatrywali się w Chrystusa – jedyne źródło naszej nadziei. Uczył nas, że śmierć jest przejściem do niebieskiej Ojczyzny, gdzie znajduje się nasze odwieczne przeznaczenie i oczekuje nas Bóg Ojciec. Dlatego nasz ból natychmiast przemienia się w postawę głębszego pokoju – powiedział kard. Sodano.

Podczas pielgrzymek miliony Polaków wielokrotnie prosiły Ojca Świętego: „Zostań z nami”. Papieża dziś nie ma wśród nas, ale jestem przekonana, że z nami zostaje. Myśli, słowa, serdeczność Ojca Świętego będą ważną częścią naszej codzienności.

Wiemy, że nasz Papież wiele wycierpiał przez całe swoje życie, wiedział bardzo dobrze co to jest ludzkie cierpienie, choroba... Jesteśmy powołani do szczęścia, a doświadczamy cierpienia i zbliżamy się do śmierci. To dotyczy każdego człowieka. Trudno także pogodzić pragnienie szczęścia z koniecznością dźwignia nieszczęść doczesnego świata. Jan Paweł II przekazał nam prawdę, że najpełniejszą odpowiedź na pytanie o sens cierpienia znajdujemy w krzyżu Chrystusa i Jego Zmartwychwstaniu. Pewność zwycięstwa Chrystusa pozwala nam wziąć swój krzyż, upodobnić się do Chrystusa cierpiącego, aby jak On Zmartwychwstać.

Ojciec Święty tak pisał: *Mimo ograniczeń naszego wieku, bardzo wysoko cenię sobie życie i umiem cieszyć się nim. Dziękuję za to Bogu! Pięknie jest służyć aż do końca sprawie Królestwa Bożego. Zarazem jednak głębokim pokojem napętnia mnie myśl o chwili,*

w której Bóg wezwie mnie do siebie z życia do życia! Dlatego wypowiadam często i bez najmniejszego cienia smutku modlitwę, którą kapłan odmawia po liturgii eucharystycznej: W godzinie śmierci wezwij mnie i każ mi przyjść do siebie. Jest to modlitwa chrześcijańskiej nadziei, która w niczym nie umniejsza radości obecnej chwili, a przyszłość zawiera w opiece Bożej dobroci.

Jan Paweł II – jak sam powiedział – był „człowiekiem zawierzenia” i od chwili wyboru na Stolicę Piotrową uczył wiernych ofiarowywania Maryi życia i śmierci – *Totus Tuus*. Zawierzenie ma prowadzić do pogłębienia życia chrześcijańskiego z Maryją i na wzór Maryi. Ona ze względu na swoją rolę w dziejach zbawienia została wyniesiona na szczyty doskonałości w chwale.

Jestem bardzo dumna, że Polak – Jan Paweł II został Papieżem i pełnił tę funkcję przez prawie dwadzieścia siedem lat. Był Bożym człowiekiem. Zachwycał nas wszystkich otwartością na każdego człowieka. Dzięki Niemu nasze serca są bardziej otwarte w stronę ludzi potrzebujących.

Ojciec Święty! Dziękujemy za myśli, które poruszyły wspólnotę Kościoła Katolickiego, ludzi innych wyznań i religii oraz tych, którzy nie wierzą, ale kierują się miłością bliźniego, wrażliwością na ludzką krzywdę.

Niech życie Jana Pawła II i Jego śmierć zmobilizuje nas do modlitewnej wdzięczności za dar takiego Papieża. Niech nie będzie to tylko wzruszającym wspomnieniem historycznego wydarzenia lecz pójściem drogą, którą wskazywał nam Ojciec Święty. Niech postawa naszego życia, która jest zakorzeniona w wierze, nadziei i miłości, zaowocuje uczynkami życia prawdziwie chrześcijańskiego.

Małgorzata



NAUCZYCIEL OPTYMIZMU

Jan Paweł II jest dla mnie wspaniałym nauczycielem optymizmu, w bardzo wielu wymiarach życia. Zaczę od spraw najważniejszych, czyli relacji Boga z człowiekiem i perspektywy wieczności. Życie i nauczanie Ojca Świętego można sprowadzić do jednego zdania: „Bóg jest miłością”. Chrześcijan nie powinien patrzeć na Stwórcę, jak na surowego sędziego, który tylko czeka na potknięcia i z satysfakcją je notuje. Przeciwnie – Bóg kocha człowieka, idzie z nim, pomaga, czeka na niego w swoim domu, nie każe pogardzać życiem, ale uczy życia pełnego.

Papieski optymizm nie dotyczył jednak tylko spraw ostatecznych. Swoim przykładem pokazywał, jak piękne może być życie. Choć przecież niełatwe, wypełnione obowiązkami, związane z ryzykiem zamachu, pod (jak się dziś dowiadujemy) czujnym okiem donosicieli, naznaczone chorobą etc. To była piękna ziemską drogą, wypełniona przyjaźniami, sportem, wędrówkami,

lekturą, pisaniem. Nawet starość pokazał Papież w jej pięknym i twórczym wymiarze.

A tak ujmując rzecz prosto, zwyczajnie... Często słyszę o braku perspektyw dla młodych ludzi w naszym kraju. Wtedy mówię: Popatrz na tego chłopaka z małego miasteczka, pólserotę, żyjącego wraz z ojcem emerytem w wynajętym mieszkaniu, bez znajomości i bogatych krewnych, któremu wojna przerwała dopiero co rozpoczęte studia. Czy, myśląc w naszych kategoriach, nie powinien skończyć pod budką z piwem? Został księdzem, a przecież wiemy, że mógł być również znanym aktorem, wybitnym naukowcem, pisarzem. Zanim więc, młody człowieku, zmarnujesz swoje życie, popatrz, co Karol Wojtyła z Wadowic zrobił ze swoim „brakiem perspektyw”.

Swoim optymizmem, zupełnie niebywałym i czerpiącym z wiary w Opatrzność, objął Papież także historię. Gdy od początku pontyfikatu mówił o jedności Europy, mądrzy politycy

uśmiechali się pod nosem. Oni wiedzieli, że świat jest podzielony żelazną kurtyną, że nie można drażnić czerwonego niedźwiedzia, ci z „wolnego świata” nie przejmowali się Polakami, Czechami, Ukraińcami, Litwinami itd., raz na zawsze oddali ich w ręce bolszewików. I co? Kto miał rację?

Z niezachwianą nadzieją patrzył na przyszłość Kościoła, odruchowo postawił na młodzież, o której zapewne słyszał, że jest zdemoralizowana i zmaterializowana. Nie uwierzył w „ujemność” młodych, zgromadził ich wokół Chrystusa, głosił Słowo, spowiadał, rozdawał Eucharystię. Zdumiewaliśmy się postawą uczniów i studentów po śmierci Papieża, a oni – poważni, mądrzy, piękni, rozmodleni w kościołach i na placach – nie wzięli się znikąd, to Jego dzieci.

Szatana można poznać, jak pisał Bolesław Prus, „po szyderstwie i melancholii”. Świętego po łagodności i optymizmie. Myślę, że rozumiemy to dobrze.

Wiesław Ratajczak



Pozwólcie dzieciom

Na każdej pielgrzymce
na całym świecie
– Ojciec Święty
dzieci Cię otaczają

Niegdyś Pan Jezus
tulił je do serca
swojego
a Ty Następca Chrystusa
pragniesz radości
dziecka każdego
tulisz kochasz
uśmiechasz się
pośród nich odpoczywasz

one Ci wielką radość dają
czarne czy białe
wiesz
że Cię bardzo kochają

Wacława Otręba

XXX

Jego dusza
chłonie ciszę
promień słońca
pada
na głębię wody
w jej lustrze
odbija się cień
niesiony
na skrzydłach ptaków
które płyną
jak Jego myśli
ku niebiosom
gdzie przebywa
Jego Mistrz

Wacława Otręba



Fragmenty z Testamentu Jana Pawła II

W ciągu dwudziestu z górą lat spełniania Piotrowej posługi «in medio Ecclesiae» doznałem życzliwej i jakże owocnej współpracy wielu Księżów Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów, wielu kapłanów, wielu osób zakonnych – Braci i Sióstr – wreszcie bardzo wielu osób świeckich, ze środowiska kurialnego, ze strony wikariatu Diecezji Rzymskiej oraz spoza tych środowisk.

Jakże nie ogarnąć wdzięczną pamięcią wszystkich na świecie Episkopatów, z którymi spotykałem się w rytmie odwiedzin «ad limina Apostolorum»? Jakże nie pamiętać tylu Braci chrześcijan – nie katolików? A rabina Rzymu? i tylu innych przedstawicieli religii pozachrześcijańskich? A ilu przedstawicieli świata kultury, nauki, polityki, środków przekazu?

W miarę, jak zbliża się kres mego ziemskiego życia, wracam pamięcią do jego początku, do moich Rodziców, Brata i Siostry (której nie znałem, bo zmarła przed moim narodzeniem), do wadowickiej parafii, gdzie zostałem ochrzczony, do tego miasta mojej młodości, do rówieśników, koleżanek i kolegów ze szkoły podstawowej, z gimnazjum, z uniwersytetu, do czasów okupacji, gdy pracowałem jako robotnik, a potem do parafii w Niegowicy, i krakowskiej św. Floriana, do duszpasterstwa akademickiego, do środowiska... do wielu środowisk... w Krakowie, w Rzymie... do osób, które Pan mi szczególnie powierzył – wszystkim pragnę powiedzieć jedno: «Bóg Wam zapłać»!

«In manus Tuas, Domine, commendo spiritum meum».



Spełnienie – Apocalypsis

Kres jest tak niewidzialny, jak początek.
 Wszechświat wyłonił się ze Słowa
 i do Słowa też powraca.
 W samym centrum Sykstyny
 artysta ten niewidzialny kres wyraził
 w widzialnym dramacie Sądu –
 I ten niewidzialny kres stał się widzialny
 jakby szczyt przejrzystości:
omnia nuda et aperta ante oculos Eius!
 Słowa zapisane u Mateusza, tutaj
 zamienione w malarską wizję:
 „Pójdźcie błogosławieni...
 idźcie przekłęci”...
 I tak przechodzą pokolenia –
 Nadzy przychodzą na świat i nadzy
 wracają do ziemi z której zostali wzięci.
 „Z prochu powstałeś i w proch się
 obrócisz”.
 To co było kształtne w bezkształtne.
 To co było żywe – oto teraz martwe.
 To co było piękne – oto teraz brzydota
 spustoszenia.
 A przecież nie cały umieram,
 to co we mnie niezniszczalne trwa!



Joannes Paulus A. II

Fragmenty z Testamentu Ojca Świętego Jana Pawła II

Wyrażam najgłębszą ufność, że przy całej mojej słabości Pan udzieli mi każdej łaski potrzebnej, aby sprostać wedle Jego Woli wszelkim zadaniom, doświadczeniom i cierpieniom, jakich zechce zażądać od swego sługi w ciągu życia. Ufam też, że nie dopuści, abym kiedykolwiek przez jakieś swoje postępowanie: słowa, działanie lub zaniedbanie działań, mógł sprzeniewierzyć się moim obowiązkom na tej świętej Piotrowej Stolicy.

Kiedy w dniu 16 października 1978 konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński powiedział do mnie: «Zadaniem nowego papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie». Nie wiem, czy przytaczam to zdanie dosłownie, ale taki z pewnością był sens tego, co wówczas usłyszałem. Wypowiedział je zaś Człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem Jego posłannictwa, Jego heroicznego zawierzenia. Jego zmagania i Jego zwycięstwa. «Zwycięstwo, kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję» – zwykł był powtarzać Prymas Tysiąclecia słowa swego Poprzednika kard. Augusta Hlonda.

(...) z możliwością śmierci każdy zawsze musi się liczyć.

I zawsze musi być przygotowany do tego, że stanie przed Panem i Sędzią – a zarazem Odkupicielem i Ojcem. Więc i ja liczę się z tym nieustannie, powierzając ów decydujący moment Matce Chrystusa i Kościoła – Matce mojej nadziei.

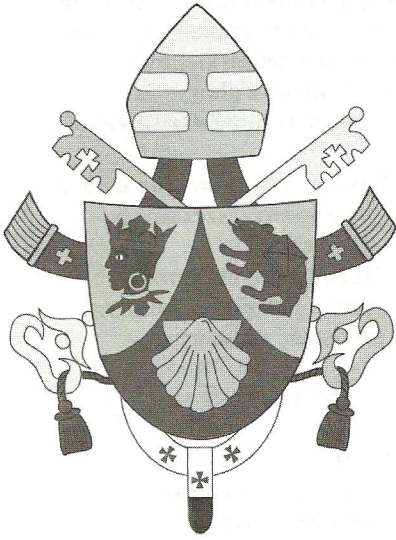
Czasy, w których żyjemy, są niewymownie trudne i niespokojne. Trudna także i nabrzmiała właściwą dla tych czasów próba – stała się droga Kościoła, zarówno Wiernych jak i Pasterzy. W niektórych krajach, Kościół znajduje się w okresie takiego prześladowania, które w niczym nie ustępuje pierwszym stuleciom, raczej je przewyższa co do stopnia bezwzględności i nienawiści. (...)

Pragnę raz jeszcze całkowicie zdać się na Wolę Pana. On Sam zdecyduje, kiedy i jak mam zakończyć moje ziemskie życie i pasterzowanie. W życiu i śmierci Totus Tuus przez Niepokalaną. Przyjmując już teraz tę śmierć, ufam, że Chrystus da mi łaskę owego ostatniego Przejścia czyli Paschy. Ufam też, że uczyni ją pożyteczną dla tej największej sprawy, której staram się służyć: dla zbawienia ludzi, dla ocalenia rodziny ludzkiej, a w niej wszystkich narodów i ludów (wśród nich serce w szczególnie sposób się zwraca do mojej ziemskiej Ojczyzny), dla osób, które szczególnie mi powierzył – dla sprawy Kościoła, dla chwały Boga Samego.



Rocznica wyboru Benedykta XVI

Habemus papam. Te słowa wypowiedziano dnia 19 kwietnia 2005 r., kiedy Kardynał Joseph Ratzinger został dwięście sześćdziesiątym czwartym następcą św. Piotra. Jako Papież wybrał sobie imię Benedykt XVI. Warto z okazji drugiej rocznicy wyboru przypomnieć pewne sprawy.



Po wielkim papieżu Janie Pawle II kardynałowie wybrali mnie – prostego, skromnego pracownika winnicy Pana. Tymi słowami rozpoczął swój pontyfikat, dokładnie przed dwoma laty Ojciec Święty Benedykt XVI.

Kardynał Józef Ratzinger należał do grona najbliższych współpracowników Jana Pawła II. Wszyscy pamiętamy tysiące pojawiających się komentarzy, które towarzyszą zawsze takim

wielkim wydarzeniom jak te z wyboru nowego Papieża. W kwietniu tego roku mijają już dwa lata, jak Głową Kościoła Katolickiego jest Benedykt XVI.

Obecny Ojciec Święty, kontynuując dzieło swojego poprzednika odbył już kilka pielgrzymek: do Polski (25 – 28 maja 2006 r.), do Hiszpanii podczas światowego dnia rodzin (8 – 9 lipca 2006 r.), do Niemiec (9 – 14 września 2006 r.) i do Turcji (28 listopada – 1 grudnia 2006 r.).

Wszyscy pamiętamy szczególnie pielgrzymkę do Polski i jej przesłanie, które towarzyszyło nam podczas tych dni: **Trwajcie mocni w wierze.** Papież wyjechał z Polski z przekonaniem, że

w naszych sercach pozostały te słowa. Czy jednak faktycznie?

Pontyfikat Benedykta XVI trwa krótko – zaledwie dwa lata, i od samego początku – choć teraz może już rzadziej – bywa porównywany z Janem Pawłem II. Powinniśmy jednak pamiętać zwłaszcza przy okazji kolejnych rocznic, by nie poddawać kwestii duszpasterskich naszym osądom, ale jako ludzie wierzący wspierać swoją modlitwą Namiestnika Chrystusowego na ziemi i być wdzięczni Panu Bogu również za dar Pontyfikatu Josepha Ratzingera.

Piotr

Joseph Alois Ratzinger urodził się dnia 16 kwietnia 1927 r. w Marktl nad Iną w Bawarii, w Niemczech. Jego rodzice to Joseph oraz Maria. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk ks. Kardynała Michaela von Faulhaubera w dniu 29 czerwca 1951 r.

Nominację kardynalską otrzymał z rąk Papieża Pawła VI w czerwcu 1977 r. W 1981 r. natomiast, Papież Jan Paweł II powołał go na stanowisko Prefekta Kongregacji Nauki Wiary.

Po śmierci Jana Pawła II, ówczesny kard. Ratzinger, a późniejszy Papież, przewodniczył Mszy św. pogrzebowej w dniu 8 kwietnia 2005 r. oraz wygłosił homilię.

Jego hasłem papieskim są łacińskie słowa COOPERATORES VERITAS, co tłumaczy się jako WSPÓŁPRACOWNICY PRAWDY.

Od chwili wyboru na Stolicę Piotrową odbył już cztery pielgrzymki zagraniczne.

Red.

Habemus Papam!

Umiłowani bracia i siostry. Po wielkim Papieżu Janie Pawle II kardynałowie wybrali mnie - prostego, skromnego pracownika winnicy Pana - powiedział nowy papież Benedykt XVI, niemiecki kardynał Joseph Ratzinger, zwracając się do wiernych. Zawierzam się waszym modlitwom - dodał, po czym udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi (miastu i światu).

O godzinie 17⁵⁴ z komina nad Kaplicą Sykstyńską uniosł się biały dym. Nowym Papieżem został Joseph Ratzinger, który przyjął imię Benedykt XVI. Na placu św. Piotra powitali go radośnie zgromadzeni pielgrzymi.

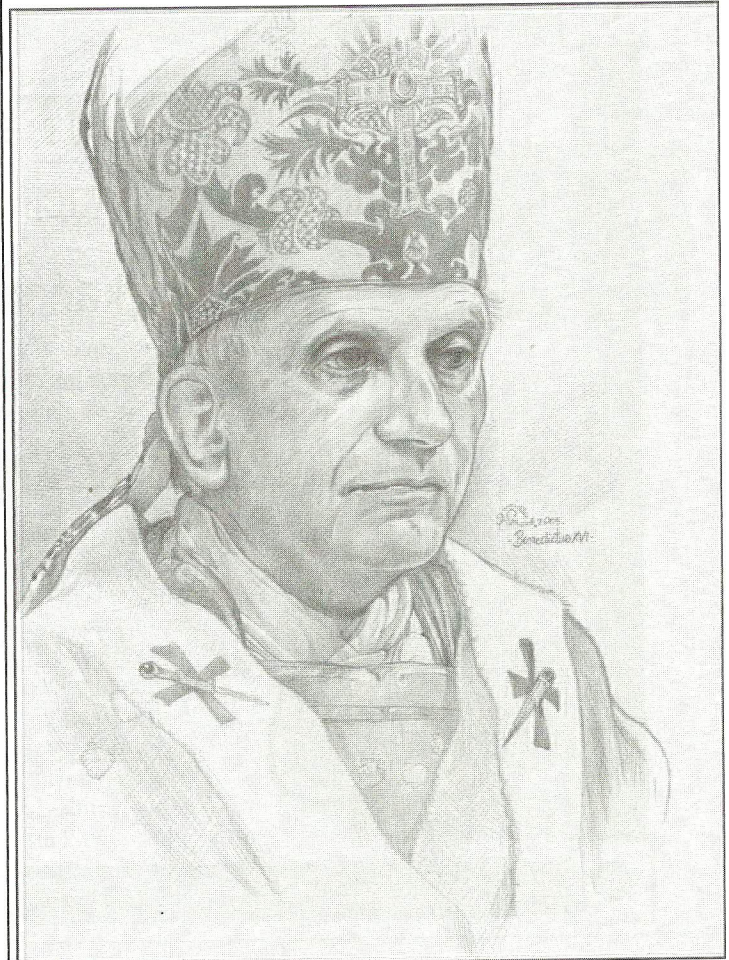
Wybór ogłosił chilijski kardynał Jorge Arturo Medina Estivez. Konklawe było jednym z krótszych w historii – trwało dwadzieścia sześć godzin, a papieża wybrano w czwartym głosowaniu. Szybciej wybrano jedynie Piusa XII w marcu 1939 r.

Wybór następcy Jana Pawła II został zasygnalizowany przez biały dym nad Kaplicą Sykstyńską i – po raz pierwszy – przez bicie dzwonów w Bazylice świętego Piotra.

Przed pojawieniem się nowego biskupa Rzymu kardynał diakon ogłosił z balkonu bazyliki watykańskiej: *Annuntio vobis gaudium magnum! Habemus Papam!* (Zwiastuję wam radosną nowinę! Mamy papieża!) i podał imię oraz nazwisko elekta oraz imię, jakie przyjął jako Papież.

Następnie nowy papież udzielił błogosławieństwa apostolskiego Urbi et Orbi (Miastu i światu).

Red.





PRZYJAZNA PARAFIA

Na podstawie ankiety zawierającej pytanie, która z instytucji Gminy Lubasz jest najbardziej przyjazna mieszkańcom, nasza Parafia uzyskała największą ilość głosów.

Ankieta zamieszczona była na witrynie internetowej, o nazwie Serwis Gminy Lubasz (www.lubasz.com). Internauci głosować mogli przez trzy miesiące, do końca lutego br. włącznie. Spośród siedmiu instytucji wymienionych w ankiecie, najwięcej głosów oddano na naszą Parafię.

Na tej podstawie, w dniu 1 marca br., Redaktor Internetowego Serwisu Gminy Lubasz przyznał Parafii Rzymskokatolickiej pw. Narodzenie NMP w Lubaszu Certyfikat dla instytucji najbardziej sprzyjającej mieszkańcom Lubasza. Jest to niewątpliwie swoiste wyróżnienie, a zarazem dostrzeżenie pośród wielu instytucji także i naszej Parafii, ale zarazem też i zobowiązanie.

Dziękując za zaufanie wyrażamy nadzieję, że sprostamy oczekiwaniom.

ks. Waldemar

Weronika II



A może to wstyd za współziomków
wstyd za niepamięć uzdrowień
rewanż za słyszane kiedyś „Idź...”
kazał jerozolimskiej niewieście
zjąć chustę z głowy
i wytrzeć twarz Zakrwawionego

Jakiej odwagi trzeba było
by z rozwrzeszczanych
plujących
rozbawionych tłumów
pomimo włóczy żołnierzy
wyjść do skazańca

To Kobieta

Dzięki Niej
„nie uczyniony rękoma”
wizerunek twarzy
Prowadzonego na Golgotę

Zostawiony nam
– na uwierzenie

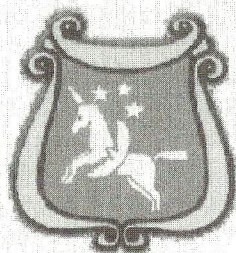
Zygmunt M. Piechocki

CERTYFIKAT

Certyfikat dla instytucji najbardziej sprzyjającej
mieszkańcom Lubasza

Wyborem gości ISGL otrzymuje:

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA W LUBASZU



Przyznany: 01 MARCA 2007

Genewek

Redaktor ISGL



Siódmy rok istnienia (2)

W poprzednim numerze rozpoczęliśmy cykl artykułów poświęconych historii naszego pisma. Kontynuujemy podjęty temat, przglądając się kolejnym numerom gazety parafialnej noszącej wówczas nazwę „Ze Wzgórza”.

W grudniu 2001 r. ukazał się numer trzynasty, w którym znalazł się artykuł o ks. Symplicjuszu Nowaku w rocznicę pasterskiej posługi w Lubasz. Zamieszczono w nim również drugą część artykułu o Janie Pawle II – brak jednak I części we wcześniejszych numerach. Można przypuszczać więc, że jest to prawdopodobnie próba kontynuacji dwóch artykułów, które ukazały się w numerach: jedenastym na stronie czwartej i w dwunastym na stronie siódmej. Oprócz tego były tam życzenia świąteczne, trochę informacji o Bożym Narodzeniu, rymowanki i kuplety świąteczne, artykuły o dialogu i wartościach, konkurs wiedzy w formie testu, krzyżówka okolicznościowa zamieszczona wewnątrz numeru i druga, zamieszczona na ostatniej stronie. Poza tym rozmaite życzenia.

Czternasty numer ukazał się w styczniu 2002 r., jednakże przez pomyłkę na pierwszej stronie podano rok 2001. Kiedy dziś bierzemy tamten egzemplarz do ręki, znajdujemy w nim: rozważanie o wdzięczności; ciąg dalszy rozważań z poprzedniego numeru o wartościach, dotyczący tym razem pokory; dalej artykuł o poszczególnych stylach architektonicznych jako wprowadzenie w nowy cykl pod nazwą „Przewodnik po świątyniach naszej okolicy”; artykuł o narkotykach i zaraz obok o duchowej czystości; wspomnienia z nocy sylwestrowej; rymowanki i kuplety oraz tak jak poprzednio rozmaite życzenia. Był to numer zawierający tylko dwanaście stron.

Miesiąc później czyli w lutym 2002 r. wydano następny numer, piętnasty. Okładka zawierająca ilustrację z głową Chrystusa w cierniowej koronie sugeruje, że ukazał się on w Wielkim Poście. Wewnątrz numeru jednakże nie znajdziemy o tym ważnym dla Kościoła okresie liturgicznym żadnego artykułu. Znajdują się tam natomiast treści dotyczące świętości i modlitwy – w cyklu artykułów o wartościach, dalej obszerny, cztero stronicowy artykuł o Krucjacie Eucharystycznej, informacje o kościele św. Marii Magdaleny w Czarnkowie w ramach wspomnianego wyżej przewodnika po okolicy, wspomnienie z Ziemi Świętej, rozważania na temat istnienia Boga oraz śpiewania pieśni. Na

przedostatniej stronie zamieszczono życzenia i podziękowania, a na ostatniej tradycyjnie krzyżówkę.

Na Wielkanoc, w marcu 2002 r. wydano numer szesnasty, z okładką w kolorze zielonym z czarnym nadrukiem. Oprócz życzeń świątecznych i kolejnej części rozważań o wartościach, poświęconej tym razem bogobojnemu życiu, znalazły się dwie strony o poezji, dwie strony dla najmłodszych z różnymi zagadkami i zadaniami do wykonania o tematyce świątecznej, artykuł o objawieniach Matki Bożej w Wietnamie z 1798 r. i w Egipcie z 1968 r. Kontynuowano też podjęty cykl o świątyniach, poświęcony tym razem Bazylice Archikatedralnej. Cała reszta należała już do znanego a opisywanego wcześniej standardu.

Numer siedemnasty wydrukowano w kwietniu 2002 r., jeszcze w klimacie zmartwychwstania akcentowanym przez okładkę. Był to pierwszy numer wydrukowany w drukarni, którego poszczególne strony zostały pozszywane wraz z okładką, dzięki czemu gazeta nie rozsypywała się. Na jej treść natomiast składały się rozważania o Wniebowstąpieniu Pańskim; ciąg dalszy o wartościach poświęcony cnotom chrześcijańskim; druga część artykułu o objawieniach Matki Bożej – tym razem we Francji w Lourdes z 1917 r.; informacje o kościele kolegiackim pw. Matki Bożej Pocieszenia i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Szamotułach; artykuł o ks. prałacie Luigi Novarese; trochę poezji i sentencji; przypomnienie o maryjnych świętach w maju; sonda dotycząca programów reality show; konkurs wiedzy religijnej w formie testu; krzyżówki, zagadki, humor, złote myśli, ogłoszenia oraz życzenia.

W majowym, osiemnastym numerze z 2002 r. znalazł się ogólny artykuł o sakramentach; ciąg dalszy rozważań o wartościach poświęcony wierze i mądrości; trzecia część o objawieniach maryjnych nawiązująca do wydarzeń z Meksyku w 1531 r.; artykuły o kolegiacie pw. św. Floriana w Chodzieży; o zjeździe członków Krucjaty Eucharystycznej oraz o wierze; pieśni z Lednicy; kącik dla dzieci; humor rysunkowy, złote myśli i oczywiście ogłoszenia. W tym numerze po raz pierwszy pojawiło się

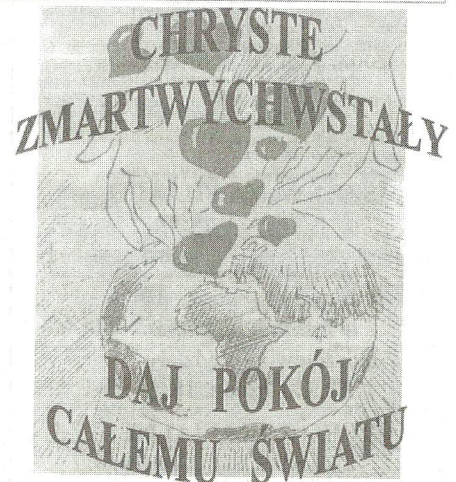
podziękowanie w formie reklamy dla Zakładu Graficznego STS w Czarnkowie za sponsorowanie czasopisma. Po szacie graficznej tego numeru – jak również już poprzedniego – widać, że były drukowane profesjonalnie.

W czerwcu 2002 r. ukazał się numer dziewiętnasty, będący już wydaniem wakacyjnym. Znaleźć w nim można artykuł o chrzcie św.; ósmą część rozważań o wartościach – tym razem o powściągliwości języka; kontynuację cyklu dotyczącą objawień maryjnych, opisującą wydarzenia z Anglii w 1061 r. i Japonii w 1973 r.; informacje o kościele NMP Wniebowziętej w Obornikach Wlkp.; wypowiedź o przyjaźni; różne ciekawostki; podziękowanie za pomoc w zorganizowaniu zjazdu Krucjaty Eucharystycznej; kącik dla najmłodszych, humor oraz krótkie sprawozdanie z pobytu dzieci i młodzieży na zawodach sportowych w Pniewach w dniu 15 czerwca 2002 r., jak również o udziale w przeglądzie chórków młodzieżowych, także w Pniewach, 23 czerwca tego samego roku. W numerze tym zamieszczono też wiadomość o zmianie wikariusza – ks. Krzysztofa Szczepańskiego. Dołączono do niej okolicznościowe podziękowanie ze strony Redakcji, oraz oddzielne ze strony ks. Proboszcza. Cdn

ks. Waldemar



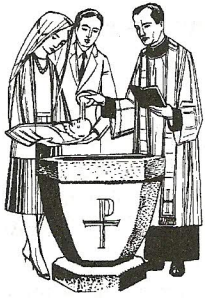
www.lubasz.archipoznan.org.pl lubasz@archipoznan.org.pl
MIESIĘCZNIK PARAFII NARODZENIA NMP W LUBASZU • kwiecień 2002 r. • NR 17



Pierwszy numer wydrukowany przez Zakład Graficzny



SAKRAMENTY I ROCZNICE



OCHRZCZENI

w miesiącu marcu

- * Szymon Łucjan
- * Oliwier Adam Adamczak
- * Łukasz Józef Kaźmierczak
- * Olga Maria Ławniczak

Wszystkie dzieci serdecznie witamy w naszej parafialnej wspólnotcie oraz życzymy, aby były radością dla Pana Boga i swoich rodziców.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

zawarli w maju przed 25 – laty

Zbigniew Andrzej Kinowski – Małgorzata Aniela Wierzbicka
Marceli Mądravski – Małgorzata Jahns

Jubilatom życzymy wielu łask Bożych i opieki Matki Bożej na dalsze lata wspólnego życia. Zmarłych natomiast otaczamy modlitwą.

18 URODZINY

obchodzą w maju

Michał Sotek	Aleksandra Zofia Niwald
Martyna Joanna Jagiełłowicz	Dorota Paszkowska
Joanna Siedletzka	Agata Paszkowska
Regina Maria Błażyńska	Jarosław Janc
Joanna Wika	Mateusz Cyryl Paprzycki

Młodym ludziom wkraczającym w dorosłe życie, życzymy obfitości darów i światła Ducha Świętego w wyborze właściwej drogi życia.

ZMARLI

† Aleksander Wernicki	† Marian Skotarczak
† Irena Herman	† Danuta Maria Popielska
† Stanisława Wójcicka	

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

SŁOWA

PODZIĘKOWANIA

KIERUJEMY POD ADRESEM

WSZYSTKICH NASZYCH DOBROCZYŃCÓW

DZIĘKI KTÓRYM

NASZE PARAFIALNE PISMO

MOŻE ISTNIEĆ I ROZWIJAĆ SIĘ

REDAKCJA

WYRAZY SERDECZNEGO

PODZIĘKOWANIA

SKŁADAMY

PANU BARTOSZOWI WROŃSKIEMU

Z NOWINY

ZA WYPOŻYCZENIE ORAZ PRZYWIEZIENIE

KUCYKA

NA PROCESJĘ W NIEDZIELĘ PALMOWĄ

BÓG ZAPŁAĆ

PRZYDATNE INFORMACJE

MSZE ŚW. W KOŚCIELE PARAFIALNYM

w niedziele i święta
godz. 7³⁰, 9³⁰, 11³⁰, 16⁰⁰

w tygodniu
godz. 7⁰⁰, 17³⁰, 18⁰⁰

w środę
godz. 9⁰⁰ i 18⁰⁰ Nowenna
godz. 17³⁰

w sobotę
godz. 8⁰⁰, 17³⁰ i 18⁰⁰

MSZE ŚW. NA FILIACH

w niedziele

Krucz – godz. 9⁰⁰

Jędrzejewo – godz. 10³⁰

w I piątek miesiąca

Jędrzejewo – godz. 16³⁰

Krucz – godz. 18⁰⁰

BIURO PARAFIALNE

poniedziałek – godz. 8⁰⁰ – 10⁰⁰
wtorek i środa – godz. 16³⁰ – 17³⁰
czwartek – godz. 15³⁰ – 17³⁰

NARZECZENI

czwartek

godz. 15³⁰ – 17⁰⁰

Narzeczeni pragnący zawrzeć związek małżeński zgłaszają się najpóźniej na trzy miesiące przed planowaną uroczystością.

PORADNIA DLA NARZECZONYCH PORADNIA RODZINNA

(0-67) 255-56-84 lub 668-12-77-85
Zainteresowani umawiają się telefonicznie

CHRZTY

II i IV sobota miesiąca

godz. 17⁰⁰

Chrzest zgłasza jeden z rodziców z tygodniowym wyprzedzeniem. Katecheza dla rodziców i chrzestnych w piątek poprzedzający chrzest, po wieczornej Mszy św.

TELEFONY DO PARAFII

(0-67) 255-60-11 – probostwo
(0-67) 255-64-11 – wikariat

PARAFIA W INTERNECIE

<http://www.sanktuarium-lubasz.pl>
e-mail: biuro@sanktuarium-lubasz.pl
lubasz@archpoznan.org.pl

SPOTKANIA MŁODZIEŻY

Piątek

gody. 19⁰⁰ – schola

godz. 20⁰⁰ – krąg biblijny

NUMERY KONT PARAFIALNYCH

Parafia

02 8951 0009 1300 2440 2000 0010

„Caritas” Parfialna

58 8951 0009 1313 7139 2000 0010

TERMINY

UDZIELANIA CHRZTU ŚW.

14 i 28 kwietnia

12 i 26 maja

9 i 23 czerwca

14 i 28 lipca

11 i 25 sierpnia

15 i 29 września

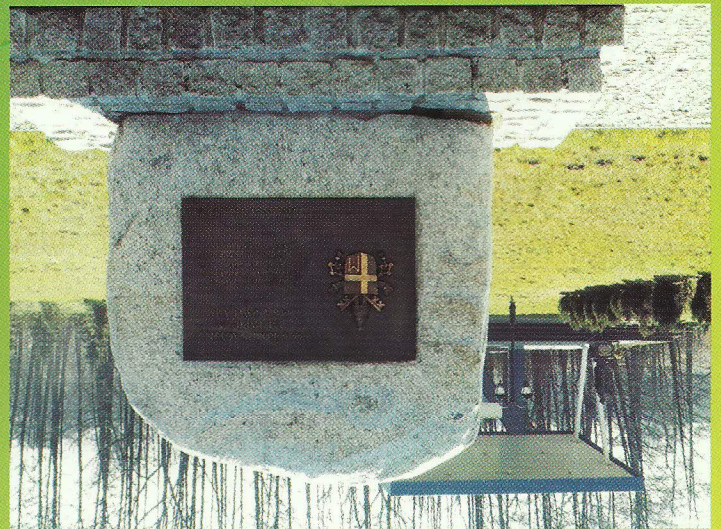
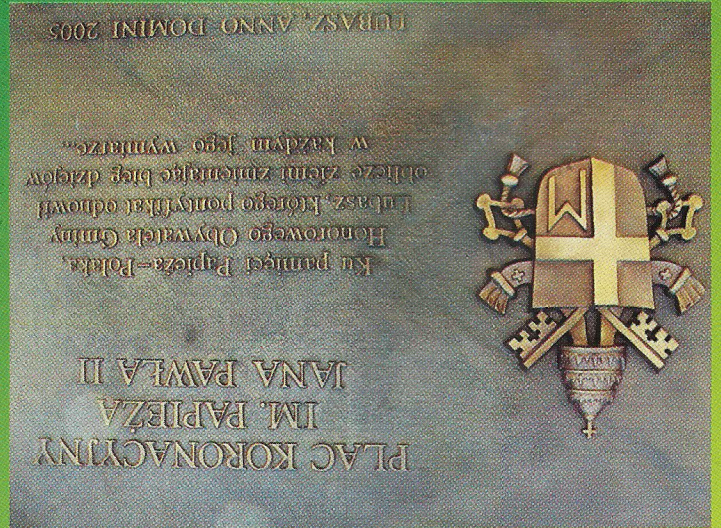
13 i 27 października

10 i 24 listopada

8 i 22 grudnia

Z KRASNEGO WZGORZA – miesięcznik Parafii Rzymskokatolickiej pw. Narodzenia NMP, Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Rodzin w Lubasz. Redakcja: ks. W. Jaskowiak – red. naczelny, E. Bałeczna, s. K. Grochowska, K. Grygiel, S. Karłinska, M. Kazinski, A. Korzeniowska, S. Łapawa, A. Łyczkowska, A. Rzeszowska, D. Zielińska. Współpraca: Parafianie. Adres redakcji: Parafia Rzymskokatolicka pw. Narodzenia NMP, pl. ks. kan. J. Kędzierskiego 2, PL-64 720 Lubasz. Druk: Zakład Graficzny STS, ul. Kosciuszki 28, PL-64 700 CZARNKÓW. Nakład 400 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo adustacji, skracania tekstów i listów oraz zmiany ich tytułów. Pismo przeznaczone jest do użytku wewnętrznego i utrzymuje się z dobrowolnych ofiar. Parafia nie czerpie żadnych korzyści materialnych z wydawania czasopisma.

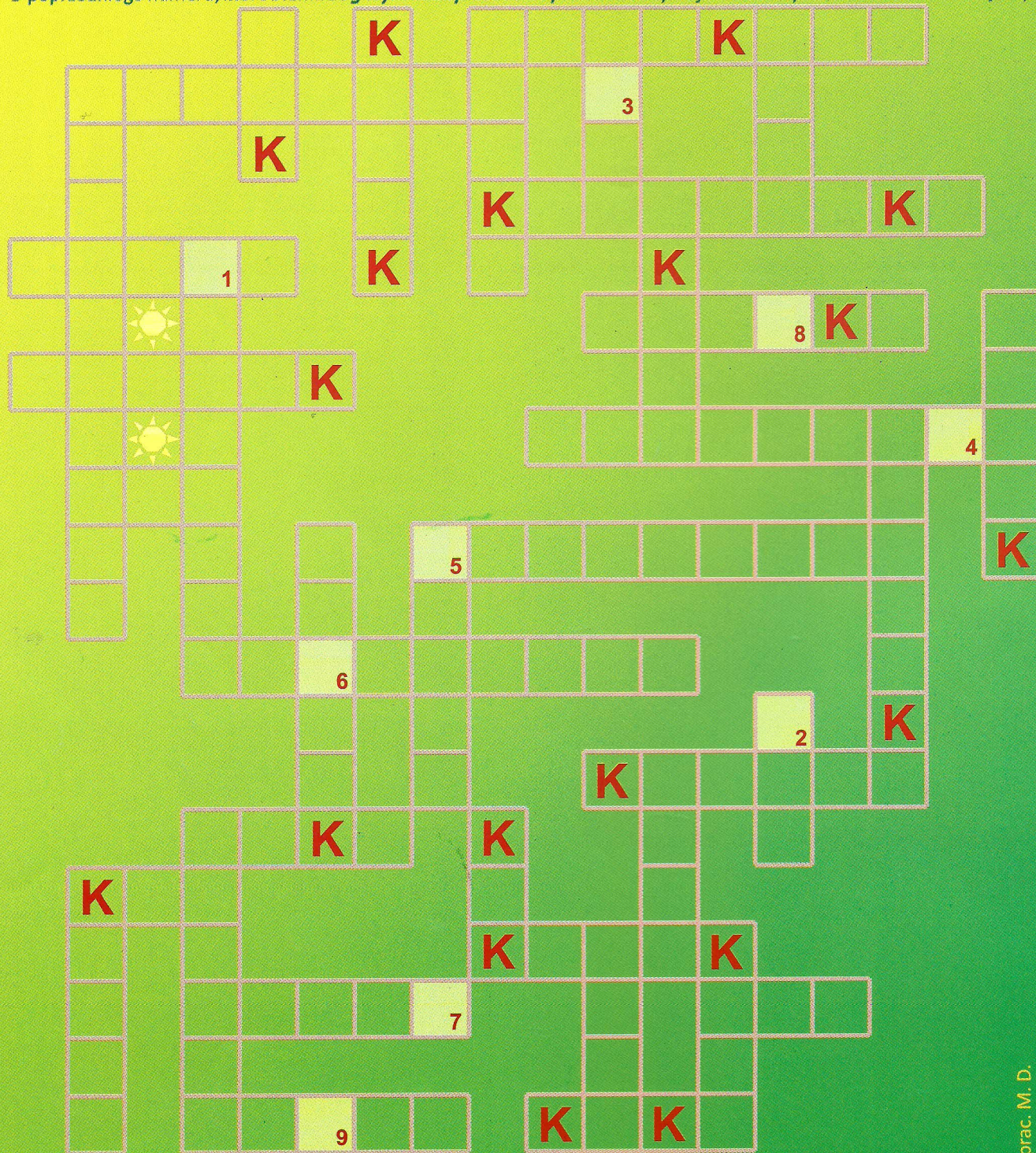
Na okoliczność drugiej rocznicy śmierci Wielkiego Papieża i naszego Rodaka, Sługi Bożego Jana Pawła II, zamieszczamy kilka zdjęć podkreślających nieustanną pamięć lubaskich parafian, przywołując szczególnie podczas wszystkich uroczystości na Placu Koronacyjnym.



PAPIESKIE AKCENTY W PARAFII

WIELKANOĆNA KRZYŻÓWK

W diagramie ujawniono wszystkie litery K. Określenia haseł podane są w przypadkowej kolejności. Cyfry po lewej stronie określają liczbę liter wyrazu. Należy samodzielnie zdecydować, w którym miejscu diagramu wpisać hasło. Liczby znajdujące się w prawym dolnym rogu zaznaczonych krutek utworzą rozwiązanie. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie hasła z poprzedniego numeru, które brzmi: **Bóg czyni cuda przez serca pokorne** otrzymuje Natalia Dymek z Lubasza. Gratulujemy!



- | | | |
|--|---|--|
| 3 W nim drzewo życia | 5 Wierny przyjaciel jest jak... | 6 Rodzaj masy ceramicznej |
| 3 Siała go baba | 5 Na nich spoczywa odpowiedzialność | 6 Wybucha w chwili zagrożenia |
| 3 Z jego wód wylowiono małego Mojżesza | 5 „Z serca Ci składamy... dziękczynienie” | 6 Potomstwo Abrahama jest liczniejsze niż... |
| 3 Łódź na rzece | 5 Zatyczka butelki z winem | 7 Powoduje awarię |
| 3 Zabrał zwierzęta na Arkę | 5 Marszruta szlak | 8 Wykres funkcji kwadratowej |
| 3 Rodzaj fryzury | 5 Niezbędny na splotwie | 8 Aklamacja liturgiczna wyrażająca radość |
| 4 Rozpoczyna grecki alfabet | 5 Góra przymierza | 8 Zapora podczas walk w mieście |
| 4 Żyje w klimacie polarnym | 5 Gruby pisak | 9 Jest Nowy i Stary |
| 4 Ważna część roweru | 5 Popularne drzewo iglaste | 9 Za jego rządów Jezus rozpoczął Działalność publiczną |
| 4 Część twarzy | 5 Na kopercie | 9 Służył do przechowywania wonności |
| 4 Walka Wschodu | 5 Potomek krowy i byka | 9 Rodzaj jaj wielkanocnych |
| 4 Koniec | 6 Apostoł, który trzymał pieczęć nad kasą | 10 Pokarm |
| 4 Powstaje z węgla | 6 Kurort w górach stołowych | |

Oprac. M. D.